

Życie po śmierci najnowsze naukowe dowody – E.Vieira i M.Martínez

Przez wiele lat istoty ludzkie zastanawiały się, czy istnieje coś poza granicą śmierci. Wiele kultur, religii i systemów zostało opartych na wierze, że umarli zmartwychwstają w innym świecie, przenoszą się do raju lub reinkarnują...

Lecz co by się stało, gdyby nauka dawała dowody na to, że istnieje życie po śmierci? Kilku naukowców z różnych uniwersytetów z całego świata rewolucjonizuje paradygmat z XXI wieku, dostarczając dowód na to, że świadomość rzeczywiście przeżywa fizyczną śmierć.

Mediumizm w laboratorium

Media twierdzą, że potrafią w jakiś sposób wyczuwać duchy zmarłych ludzi.



Według spirytystycznej terminologii, są one nazywane odcieleśnionymi. Słynne brazylijskie medium Chico Xavier, który zmarł w 2002 r., napisał ponad 400 książek podyktowanych przez 600 duchowych autorów, lecz nigdy nie przypisywał sobie zasługi z tytułu bycia autorem jakiegokolwiek z tych dzieł. Przestrzegając doktryny spirytystycznej dziewiętnastowiecznego francuskiego spirytysty Allana Kardeca, Xavier zapewniał, że jego ręka była prowadzona przez duchy. Szacuje się, że 50 milionów kopii jego książek zostało sprzedanych i wszystkie dochody uzyskane z tej sprzedaży zostały skierowane na działalność charytatywną. W 1981 i 1982 roku, Chico Xavier był nominowany do Nagrody Nobla. Ponadto, opiekował się, bez żadnej opłaty, około sześćdziesięcioma osobami dziennie w swoim skromnym domu w mieście Uberaba. Oprócz książek, Xavier pisał listy od zmarłych do odwiedzających go członków ich rodzin.

W 2004 r. **Alexander Moreira de Almeida** uzyskał stopień doktora na Uniwersytecie Sao Paulo w Brazylii, koncentrując swoje badania na mediumicznych doświadczeniach. Almeida badał 115 spirytystycznych mediów, mając na celu zbudowanie ich społeczno-demograficznego profilu oraz zbadanie ich zdrowia psychicznego. Jego analiza bazowała wyłącznie na spirytystycznych mediach, które stosowały się do doktryny utworzonej przez Allana Kardeca, ponieważ tylko te media używają swoich zdolności mediumicznych bez pobierania opłat, w celu pomocy duchom. Istotne jest podkreślenie, że Alexander i jego zespół wybrali właśnie te media, ponieważ spirytyzm ustanowiony przez Allana Kardeca jest dobrze znany na całym świecie z poważnego podejścia do studiowania związków pomiędzy światem duchowym i naturą ludzką. Badacze doszli do wniosku, że większość z mediów rozwinęła swoje zdolności mediumiczne w okresie dzieciństwa a także, że wykazywali się wysokim poziomem umiejętności socjo-edukacyjnym. Ponadto, odkryto bardzo niski poziom zaburzeń psychiatrycznych wśród mediów. Tak więc media, które tak często były naznaczone jako „szalone”, okazywały się być osobami pozbawionymi jakichkolwiek problemów psychologicznych i obdarzonymi wysokim poziomem wykształcenia.

W latach **2001-2008**, profesor **Gary Schwartz** wraz z kolegami z Uniwersytetu Arizona przeprowadził szczegółowe badania wiarygodności mediumizmu. Naukowcy badali dobrze znane media takie jak: Suzane Northrop, Laurie Campbell, Anne Gehman. Ich analizy potwierdziły, że wszystkie media były bardzo precyzyjne oraz że poziom pozytywnych wyników był bardzo wysoki, biorąc pod uwagę wskaźnik prawdopodobieństwa. Czynniki takie jak oszustwo, błąd lub przypadek były rozważane i zostały wyeliminowane.



W Instytucie Windbridge w Tucson, Arizona, USA, dr Julie Beischel

przeprowadziła fascynujące badania z udziałem mediów w celu wykazania, że istnieje życie po śmierci. Zasadniczo zastosowała trzy metody służące do przestudiowania fenomenu mediumizmu:

- 1) Ukierunkowane na uzyskanie dowodu badania wymagające testów sprawdzających, czy media dostarczają poprawnych informacji;
- 2) Ukierunkowane na analizę procesu, badania doznań mediów podczas spirytystycznych komunikacji;
- 3) Badania, które analizują, czy te informacje mogą zazwyczaj przynosić korzyść społeczeństwu. Media badane przez dr Beischel udzielały poprawnych informacji dotyczących zmarłych osób, co zostało zweryfikowane w toku badań. Rezultaty badań dr Beischel potwierdziły hipotezę, że duch przeżywa śmierć. Skontaktowaliśmy się z dr Julie Beischel w sierpniu 2001 r. aby dowiedzieć się więcej na temat naukowych metod badawczych zastosowanych przez nią w swojej pracy. Powiedziała, że używa rygorystycznej kontroli w celu zbadania zjawiska mediumizmu przy pomocy programu naukowego, który obejmuje dużą ilość danych: "W Instytucie Winbridge, jesteśmy głównie zainteresowani mediumizmem, ITC (transkomunikacją instrumentalną) oraz zjawiskami związanymi z nawiedzeniami. Używamy naukowych metod oraz rygorystycznej kontroli do badania tych fenomenów, a program badania mediumizmu obejmuje największą ilość solidnych danych. Poprzez naszą unikalną pięciokrotnie ślepą metodę odczytów z udziałem mediów certyfikowanych przez Instytut Windbridge (WCRMs), potrafimy zademonstrować fenomen nazwany „anomalnym odbiorem informacji” (AIR), który obejmuje relacjonowanie przez media poprawnych i szczegółowych informacji o zmarłych (nazwanych odcieleśnionymi) bliskich żyjącym osobom (nazwanych sitters) bez posiadania żadnej uprzedniej wiedzy o odcieleśnionych oraz sitters, bez informacji zwrotnej ani używania metod wprowadzających w błąd. Bazując na intensywnej procedurze testowania, której używamy do przesiania obiecujących mediów WCRM i w dalszych badaniach, w

których one uczestniczą – możemy śmiało stwierdzić, że pewne media są zdolne do przeprowadzenia AIR”. Rozwijając swoją wypowiedź dr Beischel powiedziała: „Ten paradygmat badawczy jest idealny, ponieważ fenomen jest łatwo powtarzalny i występuje na żądanie. Nie potrzebujemy próbować „łapać” spontanicznego przejawiania się i doświadczania fenomenu w trakcie jego występowania; możemy przenieść fenomen mediumizmu do laboratorium i badać go w kontrolowanych warunkach, zgodnie z harmonogramem, który jest wygodny dla wszystkich uczestników”.



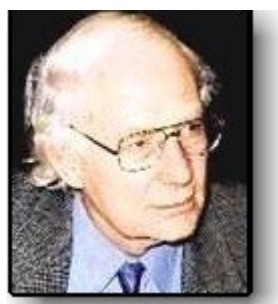
W swoich badaniach nad mediumizmem, dr Baischel jest bardzo ścisła i dokładna, stosując pięciokrotnie ślełą metodę badawczą. Porównaj to z podwójnie ślełym badaniem – bardzo dobrze znaną metodą naukową, która jest używana podczas eksperymentowania, by uniknąć stronniczości w rezultatach wnoszonych przez dwa czynniki: efekt placebo oraz wpływ badacza. Jest ona nazwana „podwójnie ślełą”, gdyż podmioty uczestniczące w badaniu nie wiedzą do której z eksperymentalnych grup należą. W potrójnie ślepej metodzie, trzeci element jest uwzględniany w badaniach w celu uniknięcia odchyłeń. Na przykład, takim trzecim elementem może być statystyk, który interpretuje dane bez znajomości typu przeprowadzonego eksperymentu lub naukowiec, który pracuje nad projektem naukowym, lecz nie zna grupy, z jaką eksperymentuje. Badania dr Beischel ukazują, że zjawisko anormalnego odbioru informacji jest autentyczne.

Szyszynka a mediumizm



Neurolog dr Sergio Felipe de Oliveira z Uniwersytetu Sao Paulo (Brazylia) badał zależność pomiędzy działaniem szyszynki a mediumizmem. Wykonując swoje badania, wykorzystuje takie techniki jak: dyfrakcja rentgenowska XRD, tomografia komputerowa i obrazowanie metodą rezonansu magnetycznego. Porównując piasek szyszynkowy (drobnoziarniste struktury zwapnień w szyszynce) u mediów i nie-mediów wykazał, że media (które charakteryzują się typem medialności psychofonicznej) mają wyższą ilość piasku mózgowego w szyszynce niż osoby niebędące mediami. Poza tym, wykazano że podczas spirytystycznej komunikacji media mają wyższą aktywność mózgu oraz zwiększony przepływ krwi w regionach szyszynki w porównaniu do grupy kontrolnej. Dr Felipe de Oliveira przypuszcza, że szyszynka jest sensorycznym organem mediumizmu. Można powiedzieć, że szyszynka jest niczym telefon komórkowy który odbiera elektromagnetyczne fale pochodzące ze świata duchowego. Gdy fale osiągną szyszynkę, odbijają się od piasku mózgowego, który sekwestruje pole elektromagnetyczne i transmituje informację do kory mózgowej w celu interpretacji wiadomości. W październiku 2010 podczas Światowego Kongresu Spirytystycznego w Walencji(Hiszpania), ja (Martinez) przeprowadziłem wywiad z doktorem Sergio Felipe de Oliveira, który pokazał mi obrazy uzyskane przy pomocy rezonansu magnetycznego, wykazujące różnice poziomu piasku mózgowego w szyszynce, które są związane ze zdolnościami ponadmysłowymi.

Badania zjawisk z pogranicza śmierci



Na londyńskim King's College dzieje się rewolucja w świecie tanatologii, naukowych badań nad śmiercią. Badacz dr med. Peter Fenwick, przeprowadza dokładne eksperymenty dotyczące fenomenu, który wydarza się w okresie 24 i 48 godzin przed i po śmierci a także w momencie śmierci. Koncentruje się na wizjach

doświadczanych przez osoby leżące w łóżku i rozmawiające ze zmarłymi członkami rodziny, którzy przybyli, aby je odebrać. Bada także przypadki zmarłych, którzy kontaktowali się z innymi osobami po to, by powiadomić je o swojej śmierci. Dodatkowo bada relacje członków rodzin, którzy widzieli cienie wokół łóżka zmarłego i zaobserwowali, że pokój staje się dużo jaśniejszy w momencie śmierci osoby. Takie zjawiska zdarzają się w bardzo dużym odsetku przypadków, konkluduje. Dr Fenwick podkreśla jednocześnie, że dusza jest czymś odrębnym od mózgu.

Termin zjawisk z pogranicza śmierci (NDE) odnosi się do szerokiego zakresu osobistych przeżyć związanych ze zbliżającą się śmiercią. Mogą one obejmować wiele możliwych odczuć, w tym: oddzielenia się od ciała, uczucia lewitacji, ekstremalnego strachu, całkowitego spokoju, bezpieczeństwa, ciepła lub absolutnego rozpuszczenia się; obecności światła. Te zjawiska relacjonują pacjenci, u których w pierw stwierdzono śmierć kliniczną, a następnie przywrócono ich do życia. Odkąd psycholog dr med. Raymond Moody Jr, napisał *Życie po życiu* (1975), a dr med. Elisabeth Kubler Ross (dzisiaj już nieżyjąca, wybitny naukowiec, która otrzymała wiele honorowych wyróżnień z uniwersytetów na całym świecie) uwzględniła setki wspaniałych świadectw i napisała kilka z najbardziej znaczących książek dotyczących NDE, wielu naukowców skupiło swoją uwagę na tym zjawisku.



Dr Kenneth Ring (wówczas na Uniwersytecie Connecticut) i Sharon Cooper, doktorant na Uniwersytecie Nowojorskim, przeprowadzili dwuletnie badania zjawisk z pogranicza śmierci z udziałem niewidomych, zakończone niezwykłymi wynikami. Wyniki zostały opublikowane w książce *Mindsight* (1999), która dostarcza mocnych dowodów ze strony 31 niewidomych osób, które opisały doświadczenia widzenia, jakich doznały po raz pierwszy w swoim życiu, np. dostarczając szczegółowych opisów medycznych procedur przeprowadzanych na stole operacyjnym.

Dr med. Jeffrey Long, onkolog, kieruje fundacją „Near Death Experience Research Foundation” (<http://www.nderf.org>), która zgromadziła ponad 2 500 opisów przypadków z całego świata, opisujących doznania osób, które przeżyły NDE. Ponieważ dr Long stosuje naukowe metody w swoich badaniach, postanowiliśmy skontaktować się z nim, żeby dowiedzieć się więcej o jego pracy. W naszym e-mailowym wywiadzie przeprowadzonym w sierpniu 2011, stwierdził: „Moją specjalnością jest obszar dotyczący zjawisk z pogranicza śmierci. Zjawiska NDE dostarczają, w mojej opinii, najmocniejszych naukowych dowodów na istnienie życia po śmierci”. W swojej książce *Dowody życia pozagrobowego: Nauka oparta na doświadczeniach NDE (Evidence of the Afterlife: The Science of Near-Death Experiences [2010])*, dr Long przedstawia podsumowanie dziewięciu charakterystycznych dowodów, które wskazują na rzeczywiste istnienie zjawisk NDE i na ich spójny przekaz o życiu pozagrobowym:

1. Krystalicznie czysta świadomość

Poziom świadomości i uwagi podczas doświadczeń NDE jest zazwyczaj wyższy niż ten, którego doświadczamy na co dzień, choć generalnie zjawiska te mają miejsce, gdy osoba jest nieprzytomna lub klinicznie uznana za zmarłą. Ten wysoki poziom świadomości podczas fizycznej nieświadomości jest z punktu widzenia medycyny niewytłumaczalny. Dodatkowo, doświadczenia NDE zasadniczo składają się z elementów, które następują w tej samej spójnej i logicznej kolejności wspólnej dla wszystkich badanych grup na całym świecie, co przeczy ewentualności, że NDE mogłoby mieć związek ze snami lub halucynacjami.

2. Realistyczne doświadczenia poza ciałem (OBE)

Doznania poza ciałem (OBE), są jednymi z najbardziej powszechnych elementów fenomenu NDE. To, co widzą i słyszą osoby doświadczające NDE odnośnie ziemskich wydarzeń, okazuje się prawie zawsze zgodne z rzeczywistością. Jeżeli taka osoba poszukuje później potwierdzenia rzeczy, które widziała lub słyszała podczas NDE, obserwacje OBE prawie zawsze są potwierdzane jako całkowicie zgodne. Nawet gdy obserwacje

OBE podczas trwania NDE opisują zdarzenia odległe od fizycznego ciała i dalekie od jakiegokolwiek możliwości odbioru świadomymi zmysłami, obserwacje te są także prawie zawsze w całości poprawne. Ten fakt wyklucza możliwy związek doświadczeń z pogranicza śmierci z jakąkolwiek znaną aktywnością mózgu lub zmysłów. Przeczy także tezie, że przeżycia NDE są nierealistycznymi fragmentami pamięci w mózgu.

3. Wyostrzone zmysły

Wyostrzone zmysły są zgłaszane nie tylko przez osoby, które doświadczyły NDE, ale normalne lub nadprzyrodzone wizje wystąpiły również u osób ze znacznymi zaburzeniami widzenia, a nawet u ludzi prawnie uznanych za niewidomych. Kilka osób całkowicie niewidomych od urodzenia, zgłosiło swoje doświadczenia NDE, którym towarzyszyły rozmaite wizje. To jest z medycznego punktu widzenia niewytłumaczalne.

4. Świadomość w trakcie znieczulenia

Wiele doświadczeń NDE zachodzi podczas zastosowania znieczulenia ogólnego. W tym czasie żadne świadome doświadczenie zmysłowe nie powinno być możliwe. Podczas gdy niektórzy sceptycy twierdzą że te doświadczenia mogą być spowodowane przez zbyt słabe znieczulenie, ignorują fakt, że niektóre przypadki NDE są rezultatem przedawkowania znieczulenia. Ponadto opisy NDE dalece różnią się od doświadczeń znanych jako „niezamierzona świadomość śródoperacyjna”. Zawartości zjawisk NDE przeżywanych pod znieczuleniem ogólnym zasadniczo nie da się odróżnić od zjawisk NDE, których nie doświadczano pod znieczuleniem ogólnym. To jest dodatkowy, mocny dowód, że zjawiska NDE funkcjonują kompletnie niezależnie od działania fizycznego mózgu.

5. Doskonały „playback”

Przeglądy przebiegu całego życia, które mają miejsce podczas doświadczeń z pogranicza śmierci, zawierają migawki z prawdziwych

wydarzeń z okresu całego życia, nawet te, które już zostały zapomniane lub powstały w okresie, kiedy osoba była zbyt młoda, żeby je świadomie zapamiętać.

6. Ponowne zjednoczenie się rodzin

Podczas NDE, napotykane osoby to właściwie zawsze zmarli krewni osoby przeżywającej to doświadczenie; czasami są to krewni zmarli przed jej urodzeniem. Gdyby NDE były jedynie fragmentami pamięci, z całą pewnością zawierałyby dużo większą liczbę osób żyjących, włączając tych, z którymi pacjent wchodził w ostatnio interakcję.

7. Przeżycia doświadczone przez dzieci

Przeżycia z pogranicza śmierci doświadczone przez dzieci, włącznie z bardzo małymi dziećmi, które są zbyt młode, by wykształcić koncepcję śmierci, religii lub NDE, są zasadniczo identyczne z przeżyciami starszych dzieci i dorosłych. To przeczy możliwości, że przeżycia NDE są produktem wierzeń lub kulturowych uwarunkowań.

8. Ogólnoświatowa zgodność

Doświadczenia z pogranicza śmierci jawią się jako niezwykle zgodne na całym świecie, niezależnie od religii i kultury. NDE rejestrowane w krajach spoza zachodniego kręgu kulturowego są zdumiewająco podobne do tych doświadczanych przez ludzi w krajach zachodnich.

9. Następstwa

Wspólny dla wszystkich ludzi jest fakt, że zachodzą w ich życiu wielkie zmiany po przebyciu doświadczeń z pogranicza śmierci. Te często potężne następstwa są trwałe i na stałe wzbogacają życie. Zazwyczaj zmiany następują według spójnego wzorca.

Projekt AWARE– badania nad świadomością podczas resuscytacji



W 2008 roku rozpoczęto duży projekt badawczy obejmujący 2060 pacjentów z piętnastu szpitali z Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Australii.

Na projekt AWARE, prowadzony na Uniwersytecie w Southampton, w swoim zakresie złożyły się badania nad szerokim zakresem przeżyć psychicznych związanych z procesem umierania. Badacze testowali także prawdziwość doznań pacjentów, używając obiektywnych znaczników (rozmieszczonych w niedostępnych miejscach), by potwierdzić, czy doznania „wyjścia z ciała” – OOB – doświadczane podczas zawałów serca są realnym przeżyciem, czy halucynacją.

Rezultaty badań opublikowano w piśmie [“Resuscitation”](#) i obecnie są dostępne online.

W podsumowaniu czytamy:

Tematyka związana z doświadczaniem śmierci wydaje się być o wiele szersza niż dawniej sądzono, i wykracza poza to, co opisywano jako tak zwane „doświadczenia z pogranicza śmierci”(NDE).

W niektórych przypadkach nagłego zatrzymania krążenia (NZK), wspomnienia wrażeń wizualnych – tak zwanych “wrażeń spoza ciała” (OBE) – mogą być zgodne z rzeczywistymi zdarzeniami.

Wyższy odsetek osób może odczuwać obrazowe, żywe doświadczenia podczas

procesu umierania, lecz nie przypominają sobie tego z powodu wpływu uszkodzenia mózgu lub działania leków uspokajających na obszary pamięci mózgu.

Szeroko stosowane do tej pory, naukowo nieprecyzyjne terminy, takie jak "doświadczenia z pogranicza śmierci" lub "doświadczenia poza ciałem" mogą nie być wystarczające, by opisać rzeczywiste doświadczenia śmierci. Przyszłe badania powinny skupiać się na nagłym zatrzymaniu krążenia, co jest biologicznym synonimem śmierci, a nie na źle zdefiniowanych medycznie stanach, czasami nazywanych stanami "z pogranicza śmierci".

Jeden z opisanych przypadków umożliwił sprawdzenie synchronizacji przeżyć NDE w czasie z rzeczywistymi wydarzeniami. Wykorzystano do tego bodźce słuchowe. Dr Parnia, prowadzący badania, skonstruował: „Ten przypadek jest bardzo istotny, gdyż do tej pory często twierdzono, że przeżycia procesu umierania są prawdopodobnie halucynacjami lub iluzjami, które występują albo przed zatrzymaniem akcji serca, albo po tym, jak akcja zostanie przywrócona.

W tym przypadku świadomość pojawiła się w ciągu trzech minut, kiedy nie było akcji serca.

Paradoksalnie, w typowych przypadkach mózg zazwyczaj przestaje działać po 20-30 sekundach od momentu zatrzymania akcji serca i nie rozpoczyna działania aż do momentu wznowienia tej akcji.

Ponadto, szczegółowe wspomnienia świadomości wizualnej w tym przypadku były zgodne ze zweryfikowanymi, rzeczywistymi wydarzeniami.

Wprawdzie nie można dziś jeszcze udowodnić realności doznań pacjentów i zweryfikować ich twierdzeń, że byli świadomi (ze względu na bardzo niski odsetek – 2 % przypadków dokładnych wizualnych wspomnień świadomości – zwanych także OBE), nie jest też możliwe, by zaprzeczyć ich realności.

Oczywiście wspomnienia przeżyć dotyczących śmierci wymagają dalszych badań z prawdziwego zdarzenia, podejścia badawczego pozbawionego uprzedzeń.

Terapia hipnozą regresyjną a życie po śmierci

Na badania hipnozy regresyjnej składają się praktyki i podejście bazujące na dowodach. Rezultaty pochodzą z kwestionariuszy wypełnianych przed i po terapii, przeprowadzanej z dużą liczbą osób z określonym typem problemu, włącznie z grupą kontrolną, aby zademonstrować efektywność terapii (naukowa metoda podwójnie ślepej próby). Między 1985 r. a 1992, dr Hazel Denning (dziś już nieżyjący), założyciel Międzynarodowego Stowarzyszenia Regresyjnych Badań i Terapii (<http://www.iarrt.org>), przeanalizował rezultaty pracy ośmiu terapeutów (posługujących się hipnozą regresyjną) nad około tysiącem pacjentów. Rezultaty zostały zarejestrowane zaraz po zakończeniu terapii, a rejestrację doświadczeń kontynuowano także po sześciu miesiącach, po roku, dwóch latach i pięciu latach. Z 450 pacjentów, którzy mogli być obserwowani przez pięć lat, 24 % stwierdziło, że symptomy całkowicie ustały, 23 % zgłosiło znaczącą poprawę, 17 % – poprawę, 36 % nie stwierdziło poprawy. W sumie daje to bilans 64% pozytywnych przypadków.

W 2006 roku Ron van der Maesen otrzymał swój tytuł doktorski na Uniwersytecie Utrecht w Holandii w dziedzinie badań nad terapią przy pomocy metody hipnozy regresyjnej. Jego praca doktorska bazowała na rozlicznych badaniach z udziałem ludzi, którzy przeszli leczenie metodą hipnozy regresyjnej. Badania zawierały analizy z Surinamu, z Duńskiego Stowarzyszenia Terapeutów Reinkarnacyjnych, oraz kolejne z pacjentami z zespołem Tourette'a. Badania wykazały, że statystycznie terapie regresyjne miały znacząco dobroczynne działanie dla pacjentów w porównaniu do grupy kontrolnej (niemających problemów ze zdrowiem). Poziom satysfakcji wśród pacjentów, którzy uzyskali poprawę w trakcie terapii był bardzo wysoki.



Psycholog dr Helen Wambach, która przeprowadzała badania nad poprzednimi wcieleniami od połowy lat 60. XX w. do momentu swojej śmierci w 1985 r., przez 10 lat zbierała i analizowała ankiety dotyczące wspomnień z poprzednich wcieleń. Swoje główne badania przeprowadziła z 26 terapeutami regresyjnymi, którzy w sumie pracowali z 17350-cioma pacjentami. Spośród nich 63 % zgłosiło poprawę w obszarze symptomów psychicznych, natomiast 40 % potwierdziło poprawę w obszarze relacji międzyludzkich. Dr Wambach formułowała bardzo dokładne pytania dotyczące czasów, w których ci ludzie żyli w poprzednich życiach, rodzaju ubrań i butów, jakie nosili, rodzajów używanych przyrządów i pieniędzy, stylu i wyglądu domów, w których żyli itd. Wynioskowała, że otrzymane odpowiedzi były bardzo trafne, i że wyobraźnia oraz pamięć genetyczna nie mogą odpowiadać za model, który wyłania się z otrzymanych rezultatów. Z wyjątkiem odpowiedzi 11 podmiotów, wszystkie opisy ubrań, obuwia, przyrządów, budynków itd. były zgodne z zapisami historycznymi.

Psychoterapeuta dr med. Brian Weiss, jest emerytowanym przewodniczącym psychiatrii w Mount Sinai Medical Center w Miami. Pewnego dnia odkrył, że jeden z jego pacjentów zaczął wspominać traumę z poprzednich żyć w powracających koszmarach sennych i podawał zdumiewające szczegóły o rodzinie Weissa i jego zmarłym synu. Choć na początku był bardzo sceptyczny, postanowił zrobić kilka szczegółowych badań. Od tamtej pory wydał kilka książek, w którym opisuje swoje badania na temat poprzednich wcieleń. W książce *Many Lives, Many Masters* (1988), dr Weiss przedstawia realność istnienia reinkarnacji i świata duchowego z perspektywy psychiatrycznej.

Dr med. Ian Stevenson, zmarły w roku 2007, był jednym z najlepiej znanych badaczy, którzy dostarczyli mocnych dowodów na rzeczywiste istnienie reinkarnacji. Od roku 1957 na Uniwersytecie Virginia

kierował Katedrą Psychiatrii, a później także Oddziałem Badań Percepcyjnych, aż do przejścia na emeryturę w 2002 r. Nie używał hipnozy do weryfikacji czy dana osoba posiada wspomnienia z okresu poprzedzającego narodziny; zamiast tego badał tysiące przypadków dzieci z USA, Wielkiej Brytanii, Tajlandii, Birmy, Turcji, Libanu, Kanady i innych krajów, które miały spontaniczne wspomnienia na temat swoich poprzednich wcieleń. Po pierwsze, weryfikował wszystkie informacje pochodzące od dziecka o jego poprzednich życiach. Następnie identyfikował zmarłą osobę, którą – jak twierdzono – było dziecko w swoim poprzednim życiu. Później weryfikował fakty z życia zmarłej osoby – czy są zbieżne ze wspomnieniami dziecka. Stevenson weryfikował i porównywał także znaki na ciele, defekty urodzeniowe z ranami i bliznami zmarłych, wszystkie z nich potwierdzone przez medyczną dokumentację. Dobrym przykładem analizy znaków na ciele jest przypadek Ravi Shankara. Dziecko to zapamiętało, że w poprzednim życiu zostało ścięte przez członka rodziny, który miał nadzieję na przejęcie ojcowizny. Ravi Shankar miał znamię dookoła swojej szyi. Gdy dr Stevenson prześledził ten przypadek, był w stanie potwierdzić, że dziecko, o którym mówił Shankar odnosząc się do poprzedniego życia, zostało rzeczywiście ścięte.

Dr med. Jim Tucker z czasem przejął badania dr Stevensona. Na Uniwersytecie Virginia, dr Tucker jest obecnie dyrektorem medycznym Kliniki Psychiatrii Dziecięcej i Rodzinnej, jak również profesorem nadzwyczajnym Psychiatrii i Nauk Neobehawioralnych. Jego książka *Life before Life: a Scientific Investigation of Children's Memories of Precious Lives* (2005) podsumowuje 40 lat badań nad reinkarnacją, przeprowadzonych przez dr. Stevensona podczas jego kariery naukowej. W sierpniu 2011 przeprowadziliśmy e-mailowy wywiad z dr Tuckerem na temat naukowych dowodów świadczących o istnieniu życia po śmierci. Otrzymaaliśmy następującą odpowiedź: „W odpowiedzi na Pana/Pani pytania, najważniejszym dowodem na istnienie kontynuacji życia po śmierci, innym niż przeżycia z pogranicza śmierci, są badania mediumizmu w kontrolowanych warunkach, uważne studia nad relacjami o materializacjach, i zweryfikowane, zadeklarowane wspomnienia dzieci z

poprzednich wcieleń. Najbardziej znaczącym dowodem na istnienie reinkarnacji jest ostatni z wymienionych fenomenów: dziecięce wspomnienia z poprzednich wcieleń. Ian Stevenson spędził 40 lat studiując takie przypadki pochodzące z kultur, w których obecna jest wiara w reinkarnację. Ja koncentrowałem się na przypadkach z krajów zachodnich i stwierdzam, że zjawisko w swojej istocie jest takie samo jak w Azji. Obecnie na pewno nie posiadamy tutaj tak wiele naprawdę jednoznacznych przypadków – takich, jakie Ian znalazł w Azji, lecz my też mamy kilka interesujących (relacji)”.

Nauka o życiu pozagrobowym zwróciła także uwagę Australijskiego prawnika, pełnoetatowego naukowca/pisarza Victora Zammita. Jego zainteresowania skupiły się wokół badań nad życiem po śmierci z punktu widzenia prawa i wymiaru sprawiedliwości. Uważa on, że dowody, które zgromadził, są na tyle mocne, że mogłyby zostać zaakceptowane przez każdy sąd (<http://www.victorzammit.com>). W swojej książce *A Lawyer Presents the Case for the Afterlife* (2006, 4th ed.), Zammit wykazał 23 różne obszary, które wskazują że istnieje życie po śmierci. Ustanowił wyzwanie dla naukowców, by dostarczyli dowód na nieistnienie życia po śmierci, zobowiązując się do wypłacenia nagrody \$1000 000, jeżeli tego dokonają.

Pionierskie badania dr Raymonda Moody’ego i dr Elisabeth Kübler-Ross przyczyniły się do rozwoju tej dyscypliny. Dzisiaj istnieje wiele badań prowadzonych w dziedzinie duchowości i życia po życiu, z wykorzystaniem najnowszych technologii i metod naukowych. Przez lata ważne doświadczenia zostały poprowadzone przez takich luminarzy nauki, jak dr Erlendur Haraldson z Uniwersytetu Island, terapeuta regresyjny dr Morris Netherton, psycholog dr Peter Ramster, psychoterapeuta Andy Tomliston, kardiolog dr med. Pim van Lommel i wielu innych. Czy poszukiwanie zmierza ku ostatecznej odpowiedzi? Prawdopodobnie nigdy jej nie osiągnie: im więcej odpowiedzi jest odkrywanych, tym więcej pytań się pojawia.

Profesor Lisa Randall jest fizykiem teoretykiem na Uniwersytecie Harvardzkim, wiodącym ekspertem w dziedzinie fizyki cząstek elementarnych i kosmologii, a także członkiem personelu naukowego CERN. Teoretyzuje, że nasz świat istnieje we wszechświecie składającym się z wielu wyższych, niewidzialnych wymiarów, oraz że prawa natury mogą być bardzo odmienne w różnych regionach tego tak zwanego **wieloświata**. Jeżeli przyjmiemy tą teorię za prawdziwą, większe ukryte wymiary, w których nasz świat istnieje, mogą wpływać na nasz trójwymiarowy, czasoprzestrzenny świat i jego prawa natury. Lecz czym tak naprawdę jest świadomość, jedna z najbardziej dziś ekscytujących obszarów nauki? Według profesor Randall (Discover, 29 lipca 2006 r.): „Neurobiologia jest pasjonująca. Zrozumieć jak działa myśl, jak tworzą się połączenia, w jaki sposób funkcjonuje pamięć, jak przetwarzamy informacje, jak informacje jest przechowywana – to wszystko jest fascynujące. Doświadczalnie jednak, jesteśmy wciąż raczej ograniczeni w tym, czego możemy dokonać. Ja nawet nie wiem, czym jest świadomość. Chciałabym, żeby ktoś potrafił trafnie ją zdefiniować”. To prawda. A zatem jeśli chcemy dowiedzieć się więcej o możliwości przetrwania świadomości po śmierci, może potrzebujemy bardziej dokładnych badań, które dotyczą samej świadomości? W międzyczasie niektórzy naukowcy znajdują imponujące fakty sugerujące, że istnieje życie po śmierci, lub przynajmniej że świadomość może przetrwać śmierć, choć nie znają jeszcze mechanizmów tego procesu. Z tego powodu kluczowe wydaje się błyskotliwe wyznanie profesor Lisy Randall, jednego z najbardziej wpływowych naukowców na świecie: „Nie wiem nawet czym jest świadomość. Chciałabym, żeby ktoś zdefiniował czym jest świadomość”. Tak, czasami nauka funkcjonuje w ten sposób; na przykład astronomowie i astrofizycy potrafią zidentyfikować powiązanie pomiędzy cyklami aktywności słońca a pogodą na Ziemi, tak więc zakładają, że taka relacja istnieje, chociaż nie potrafią wytłumaczyć jak to działa. Jednakże profesor Sami Solanki z Instytutu Badań Układu Słonecznego Maxa Plancka w Niemczech, stwierdził (<http://tinyurl.com/77taz9c>): „Korelacja między cyklami słonecznymi i ziemską pogodą nie została udowodniona„. Więc dlaczego badać ten „związek”, jeśli nie wykazano, że tak naprawdę istnieje? Odpowiedź jest prosta, ponieważ są już obserwowane dowody sugerujące,

że ten związek może faktycznie istnieć...

Cóż, wydaje się, że jesteśmy w sytuacji bardzo podobnej, jeśli idzie o badania na temat życia pozagrobowego. Naukowcy zaobserwowali dowody, które sugerują, że może istnieć życie po śmierci, ale nie wiedzą, na czym polega ten proces lub czym jest świadomość. Nie mogą więc stwierdzić, że życie po śmierci może istnieć nawet w przypadku, gdy tak jest w rzeczywistości!

Dr Mado Martinez jest filologiem, który obecnie pracuje i prowadzi prace badawcze w dziedzinie antropologii na Narodowym Uniwersytecie Edukacji na Odległość (UNED) w Hiszpanii. Ukończyła studia doktoranckie w zakresie języka i literatury na Uniwersytecie w Sewilli, a także studia doktoranckie w zakresie kultur i tradycji na Uniwersytecie Alicante w Hiszpanii. Jest dobrze znanym pisarzem i autorem sześciu książek (eseje, powieści, thriller, itp.) oraz kilkadziesiąt artykułów dla czasopism na całym świecie. Aktualnie pracuje na jedną ze swoich kolejnych książek. Odwiedź jej stronę internetową: <http://www.madomartinez.com>.

Dr Elaine Vieira jest badaczem pracującym nad problemami otyłości i cukrzycy. Otrzymała tytuł doktora na Uniwersytecie Uppsali w Szwecji. Dr Vieira jest obecnie pracownikiem naukowym w Barcelonie (Hiszpania).

Ilustracje Ricardo Costa.

Źródło: „The Spiritist Magazine” , wydanie angielskie nr 19, październik-grudzień 2012

www.thespiritistmagazine.com oryginalny tytuł: „Latest scientific evidence for life after death” (Najnowsze naukowe dowody że istnieje życie po śmierci)

Zobacz też : [Badania naukowe nad mediumizmem. AIR \(Anomalny Odbiór Informacji\)](#)